
APEL

Starostwo Powiatowe w Mrągowie przestrzega przed karmieniem i zabawą ze zwierzętami wolnożyjącymi.

Kontakt z dziko żyjącymi zwierzętami może być niebezpieczny. Ich naturalne środowisko tworzy przestrzeń otwartą. Natura przystosowała je do pewnych warunków. Dokarmianie dzikich zwierząt powoduje zmianę ich sposobu postępowania. Skuszone darmowym jedzeniem podchodzą do zabudowań i ludzi. Stwarzają zagrożenie przenoszonymi chorobami. Dokarmianie takich zwierząt mocno podwyższa potencjalne ryzyko zarażenia wścieklizną oraz wieloma innymi schorzeniami. W szczególności dotyczy to dzieci i młodzieży.

Tym samym odpowiedzialność rodziców ma tutaj bardzo duże znaczenie. Rodzice powinni szczególnie uważać na swoje pociechy.

Ponadto dokarmianie dziko żyjących zwierząt odpadkami z menu ludzi i niedostępnymi dla nich w naturze, np. chlebem, doprawionymi przyprawami i solą daniami, powoduje często zaburzenia funkcjonowania przewodu pokarmowego, m.in. zakwaszenie oraz zatrucie solą.

Eksperci ostrzegają! Wchodzenie w bliski kontakt z dziką zwierzyną może nieść ze sobą poważne konsekwencje.

ZAGROŻENIE WŚCIEKLIZNĄ JEST WCIĄŻ AKTUALNE

W Polsce rezerwuarem wścieklizny jest lis rudy. Nie wolno jednak zapominać, że na tą śmiertelną chorobą mogą zapaść również inne stworzenia. Zapadają na nią także zwierzęta o miłym usposobieniu, które lubimy na co dzień jak: wiewiórki, jeże, jenoty, kuny, borsuki oraz psy i koty.

Oprócz tego, dokarmianie dzikich i wolno żyjących zwierząt może być bardzo niebezpieczne z innych powodów. Nie chodzi wyłącznie o możliwość zarażenia się wścieklizną. Najwięcej pogryzień dotyczy zazwyczaj dzieci. Najczęściej chcą one pogłaskać zwierzątko. Równie często zdarzają się pogryzienia rodziców, którzy odpychają to zwierzątko od swojej pociechy i sami ulegają ugryzieniu. Dobra zabawa z jeżem może skończyć się świerzbem w najlepszym wypadku lub grzybicą, która się bardzo długo goi.

Jak rozpoznać wściekliznę u zwierząt?

Wścieklizna rozprzestrzenia się, gdy wirus przeniesie się do krwiobiegu ofiary poprzez ślinę lub mocz zarażonego zwierzęcia. W przypadku psów czy kotów najczęstszą przyczyną zarażenia się wścieklizną jest pogryzienie przez innego zarażonego czworonoga lub dzikie zwierzę.

Mniej więcej przez miesiąc od zakażenia wirus rozmnaża się w organizmie ofiary, nie powodując żadnych objawów. Po tym czasie atakuje układ nerwowy zwierzęcia i rozwija się w błyskawicznym tempie.

Najczęstszymi objawami tej choroby jest ślinotok, agresywne zachowanie, napady szału i gryzieniem ziemi czy kamieni. Oszałały pies atakuje zwierzęta i ludzi, ale też przedmioty, np. meble, a choroba kończy się wyjątkowo bolesną śmiercią.

Ze względu na zagrożenie wynikające z rozprzestrzenienia wirusa wścieklizny szczepienie każdego psa jest w Polsce obowiązkowe. Mieszkańcy proszeni są o zwiększenie swojej czujności i zachowanie wszelkich środków bezpieczeństwa. Zagrożenie czyha przede wszystkim w lasach, parkach oraz na obrzeżach lasów.

PAMIĘTAJMY!

Nie dokarmiajmy dziko żyjących zwierząt!

Łatwy posiłek powoduje, że podchodzą one bardzo blisko!

Zagrożenie wścieklizną i innymi chorobami jest realne!

Dokarmianie dzikich zwierząt zwiększa zagrożenie!

W związku z pojawiającymi się zgłoszeniami mieszkańców powiatu mrągowskiego zaniepokojonych widywanymi w okolicy wilkami, zachęcamy do zapoznania się z informacjami dla gmin przygotowanymi przez GDOŚ w kontekście konfliktów z wilkiem: <https://www.gov.pl/web/gdos/jak-odpowiednio-reagowac-na-incydenty-z-udzialem-wilkow-informacja-dla-gmin>. Na dole tego materiału znajdziecie Państwo w pliku pdf „Procedurę postępowania w sytuacjach konfliktowych człowiek-wilk”.